



A M B A S A D A
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
NA UKRAINIE
WYDZIAŁ EKONOMICZNY
01034 Kijów, ul. Jarosławiw Wał 12
tel: (044) 230.07.00, fax: (044) 270.63.36

SYTUACJA GOSPODARCZA NA UKRAINIE W I POŁOWIE 2009 R.

Wzrost gospodarczy. Produkt krajowy brutto (PKB) Ukrainy w I kwartale obniżył się o **20,3%** (w stosunku do analogicznego okresu roku poprzedniego). Nominalna wartość PKB w tym okresie stanowiła prawie 183,2 mld UAH. Największy spadek wartości dodanej brutto odnotowano w budownictwie (o 54,1%) oraz w przemyśle przetwórczym (o 36,5%), nieco mniejszy w handlu (o 18%), transporcie i łączności (o 14,4%) oraz produkcji i dystrybucji energii, gazu i wody (o 19,3%). Stosunkowo niewielki okazał się spadek wartości dodanej w sferze usług: finansowych, oświatowych, ochrony zdrowia (w przedziale 2,5-4,6%). Jediną sferą działalności gospodarczej, która odnotowała wzrost wartości dodanej, o 1,3%, było rolnictwo. Publikacji oficjalnych danych na temat zmian PKB w II kwartale br. należy oczekiwać pod koniec września – wstępne szacunki Państwowego Komitetu Statystyki Ukrainy mówią o **spadku PKB** w II kw. o **18%** w stosunku do analogicznego okresu ub.r.

Produkcja przemysłowa. W okresie styczeń-czerwiec br. produkcja przemysłowa była niższa w stosunku do I półrocza 2008 r. o **31,1%**. Podobna skala spadku utrzymuje się praktycznie od początku roku, wykazując nieznaczną poprawę – produkcja przemysłowa w czerwcu br. w porównaniu z czerwcem 2008 r. była niższa o 27,5%. W II kwartale odnotowano wzrost produkcji przemysłowej w stosunku do I kwartału o 4,3%. Największy spadek w ciągu pierwszych 6 miesięcy roku zanotowano w przemyśle maszynowym (-52,5%), a zwłaszcza w produkcji środków transportu (-64,8%). Należy przy tym zaznaczyć, że sektory te uzyskiwały najwyższe wskaźniki wzrostu w ub. r. W pierwszym półroczu 2009 r. na Ukrainie wyprodukowano 36,5 tys. samochodów osobowych, 494 autobusy i 1085 samochodów ciężarowych, czyli od kilku do kilkunastu procent wielkości produkcji zrealizowanej w ciągu pierwszych 6 miesięcy ub.r. Produkcja sektora metalurgicznego w pierwszym półroczu 2009 r. była o 43% niższa niż w analogicznym okresie roku poprzedniego. Przemysł lekki odnotował spadek produkcji o 33,1%, przemysł chemiczny - o 34,2%. W najmniejszym stopniu zjawiska kryzysowe dotknęły przemysłu spożywczego (spadek o 5,8%) oraz wydobycia surowców energetycznych (-4,7%) i przetwórstwa ropy naftowej (-4,5%).

Rolnictwo. Tempo wzrostu produkcji rolnej stopniowo zwiększa się od początku roku i po 6 miesiącach osiągnęło poziom 2,6%. Rolnictwo było jedynym spośród głównych sektorów ukraińskiej gospodarki, w którym w pierwszym półroczu 2009 r. odnotowano wzrost produkcji. Wzrost produkcji roślinnej wyniósł 4,9%. Do 1 lipca 2009 kultury jare posiano na powierzchni 26,9 mln ha (tj. utrzymano ubiegłoroczny areał zasiewów), w tym pod zboża – 15,9 mln ha. Jednocześnie do końca czerwca zebrano 1,7 mln t zbóż, czyli o 25% więcej niż w tym samym okresie roku ubiegłego. Tegoroczne zbiory zbóż prognozowane są na poziomie 42-43 mln t. W zakończonym roku marketingowym 2008/2009 Ukraina wyeksportowała sześciokrotnie więcej zboża niż w sezonie 2007/2008, gdyż aż **24,7 mln t** (w tym 12,7 mln t

pszenicy, 6,3 mln t jęczmienia, 5,5 mln ton kukurydzy), a także 2,6 mln t rzepaku, zajmując tym samym trzecie miejsce wśród eksporterów zbóż na świecie. Średnia cena pszenicy za okres styczeń-czerwiec br. wyniosła 727 UAH za 1 tonę i była o prawie 31% niższa niż w ub.r. W produkcji zwierzęcej odnotowano wzrost o 2,3%. Produkcja mięsa w omawianym okresie spadła o 3,3% i wniosła 1,27 mln ton; nastąpił dalszy spadek pogłowia bydła o 3,9% (niespełna 5,8 mln szt.) oraz wzrost pogłowia trzody chlewnej o 6,6% do 7,2 mln szt.

Budownictwo. Wartość prac budowlanych na Ukrainie w okresie styczeń - czerwiec 2009 wyniosła 14,9 mld UAH, co stanowiło **spadek aż o 54,9%** w stosunku do tego samego okresu ub. r. Spadek wartości prac budowlanych miał miejsce we wszystkich regionach kraju oraz wśród wszystkich podstawowych rodzajów tej działalności. Największy spadek odnotowano w budownictwie mieszkaniowym i użytkowym - o 60,6%, w budownictwie mostów, estakad, tuneli i metra o około 57%, w budownictwie drogowym, budowie infrastruktury portów lotniczych i obiektów sportowych – o 47,3%. Ponad jedna trzecia prac budowlanych była wykonana w 5 regionach – obwodach donieckim, charkowskim, lwowskim, odeskim i dniepropietrowskim. Największy udział w wartości zrealizowanych prac budowlanych ma nadal Kijów (ponad 25%), jednak odnotowano tu również ponadprzeciętny spadek ich wartości – o 63%, w porównaniu do pierwszych 6 miesięcy ub.r.

Inflacja. W okresie styczeń-czerwiec 2009 **ceny konsumpcyjne wzrosły o 8,6%** (w tym samym okresie poprzedniego roku o 15,5%). Produkty spożywcze i napoje bezalkoholowe podrożały w tym okresie o 7,8% (w tej grupie najbardziej odczuwalny dla społeczeństwa był wzrost cen cukru – o 36%). Ceny napojów alkoholowych oraz wyrobów tytoniowych wzrosły o 23,6%. O 20,8% podrożała opieka zdrowotna, co miało związek z 30,8 % wzrostem produkcji farmaceutycznej. W efekcie wzrostu cen paliw o 33,8% usługi transportowe podrożały w omawianym okresie o 13%. Ceny usług komunalnych wzrosły natomiast o 7,4%. Ceny produkcji przemysłowej w I półroczu 2009 wzrosły o 4,2% w stosunku do okresu styczeń – czerwiec 2008. Inflacja liczona **w stosunku rocznym** (czerwiec 2009 do czerwca 2008) wyniosła **15%** (w całym 2008 r. inflacja wyniosła 22,3%).

Inwestycje kapitałowe. W I połowie 2009 r. w ukraińską gospodarkę zainwestowano łącznie 66 mld UAH (w analogicznym okresie ub.r. 92,2 mld UAH), z czego 54,1 mld UAH (82%) stanowiły inwestycje w kapitał podstawowy. W stosunku do I półrocza 2008 inwestycje w kapitał podstawowy **zmniejszyły się o 43,3%**. Ponad 66% wartości zrealizowanych inwestycji było sfinansowane ze środków własnych przedsiębiorstw, a tylko 13,3% stanowiły kredyty i pożyczki. Największy udział (41,9%) miały inwestycje w sferę przemysłu, gdzie spadek inwestycji w stosunku do I półrocza ub.r. wyniósł 26% (w przemyśle wydobywczym spadek o 17,8%, w przemyśle przetwórczym – o 42,5%). Spadek inwestycji odnotowały wszystkie gałęzie gospodarki – w rolnictwie, na które przypada ok. 6% ogółu inwestycji w kapitał podstawowy, spadek wyniósł 45,9%. Ponadprzeciętny spadek inwestycji odnotowano również m.in. w budownictwie (-57,6%, udział – 3,1%) i transporcie naziemnym (-63,7%, udział – 3,9%).

Handel zagraniczny (HZ). W I połowie 2009 r. ukraiński **eksport towarowy** osiągnął wartość 17,33 mld USD, co oznacza jego **spadek** w porównaniu z analogicznym okresem roku ubiegłego **o 46,8%**. **Import** obniżył się **o 53,4%** i osiągnął wartość 19,77 mld USD. W rezultacie saldo w handlu towarami pozostawało ujemne (-2,44 mld USD), ale czterokrotnie mniejsze niż w tym samym okresie poprzedniego roku (-9,84 mld USD). Po stronie eksportu wyraźnie wzrósł udział państw azjatyckich, do których trafiło prawie 31% ukraińskich dostaw (głównie dzięki 2,5-krotnemu zwiększeniu dostaw do Chin i dwukrotnemu do Indii).

Na kraje WNP przypadło 34,7% ukraińskiego eksportu a na państwa UE – 22,8%. Eksport do krajów Ameryk był pięciokrotnie niższy niż w I półroczu 2008, eksport do krajów europejskich i WNP zmniejszył się o połowę, najmniej ucierpiały dostawy do krajów azjatyckich (spadek o niespełna 30%). Największym odbiorcą ukraińskich towarów pozostaje Rosja, dokąd trafiło 20% ukraińskiego eksportu (w I półroczu 2008 r. - 24,1%). Kolejne miejsca na liście największych importerów towarów z Ukrainy zajęły w omawianym okresie: Turcja (udział – 5,5%), Chiny (4,7%), Kazachstan (4,5%), Białoruś (3,2%), Włochy i Indie (po 3%). Polska, która rok wcześniej z udziałem 3,4% zajmowała na tej liście 4 miejsce – spadła na miejsce 10 z udziałem 2,7%. W strukturze towarowej ukraińskiego eksportu w porównaniu do I połowy 2008 r. znacząco zwiększył się udział artykułów rolno-spożywczych (sekcje I-IV stanowiły 24% eksportu Ukrainy), w tym przede wszystkim zbóż (z 3,1% do 9,4%) oraz tłuszczu i olei pochodzenia roślinnego i zwierzęcego (z 2,9% do 4,9%). Najważniejszą pozycją ukraińskiego eksportu pozostają metale żelazne, choć ich udział zmniejszył się z 38% do niespełna 27%.

W imporcie państwa WNP utrzymały dominującą pozycję z udziałem 43,8%, choć wartość dostaw z tego kierunku była o połowę niższa niż w I półroczu ub.r. Udział krajów UE w eksporcie na Ukrainę wyniósł 33,5% (spadek dostaw o 55%). Kraje azjatyckie odnotowały prawie trzykrotny spadek eksportu towarów na Ukrainę, w efekcie ich udział wyniósł 13,6%. Liderem wśród państw eksportujących na rynek ukraiński pozostała Rosja (udział – 21,5%), kolejne miejsca zajęły Niemcy – 8,5%, Uzbekistan – 8,1%, Kazachstan – 6,9%, Chiny – 5,5%, Polska – 4,9% i Turkmenistan – 3,5%. Najważniejszą pozycją ukraińskiego importu w pierwszych 6 miesiącach br. były surowce energetyczne, których udział w dostawach wzrósł z 28% do 33,1%, w tym gaz ziemny, na który przypadło 21% wartości całego ukraińskiego importu. Na drugie miejsce spadły wyroby przemysłu elektro-maszynowego. Udział samochodów w ukraińskim imporcie zmniejszył się z 13,8% w I połowie ub.r. do 4,7%, udział maszyn i urządzeń z 11% do 8,6%.

Inwestycje zagraniczne. W I połowie 2009 r. czysty przyrost bezpośrednich inwestycji zagranicznych (BIZ), na Ukrainę wyniósł **2,36 mld USD** i był trzykrotnie niższy niż w analogicznym okresie roku poprzedniego (ponad 6,9 mld USD). Wartość BIZ, które napłynęły na Ukrainę w pierwszym kwartale br. wyniosła jedynie 0,82 mld USD, w drugim kwartale odnotowano już lepszy rezultat – 1,54 mld USD. W efekcie łączna wartość BIZ według stanu na 1 lipca 2009 r. sięgnęła **37,97 mld USD**, co oznacza wzrost od początku roku o 6,6%.

W omawianym okresie największy wzrost odnotowano w przypadku inwestycji pochodzących z Holandii (o 561,7 mln USD), istotnie wzrosły także inwestycje z Cypru (o 386,5 mln USD), Francji (o 342 mln USD), Rosji (o 277,1 USD) oraz z Aruby (o 273,6 mln USD). Największy odpływ BIZ z Ukrainy I półroczu 2009 r. dotyczył inwestycji z USA (-102,3 mln USD). Na uwagę zasługuje istotny **wzrost inwestycji z Polski** w II kwartale br. do 851,8 mln USD (wobec 694,7 mln USD na początku stycznia br.).

BIZ na Ukrainie w I połowie 2009 r. najczęściej kierowane były do sektora finansów (861 mln USD). Do przemysłu trafiło 582 mln USD, z czego do sektora chemicznego i petrochemicznego 208 mln USD, a do przemysłu spożywczego – 106 mln USD. W sektorze nieruchomości i usług dla przedsiębiorstw zagraniczni inwestorzy ulokowali w omawianym okresie 455 mln USD, w handlu i usługach remontowych – 142 mln USD. Większość spośród inwestycji w I półroczu ulokowana została w Kijowie (ponad 1 mld USD). Struktura geograficzna źródeł pochodzenia skumulowanych inwestycji zagranicznych na Ukrainie pozostała niezmienna – czołówkę tworzą Cypr (21,2%), Niemcy (17,2%), Holandia (9,8%), Austria (6,6%), Wielka Brytania (6,1%) i Rosja (5,6%). Polska zajmuje obecnie 12 miejsce, z udziałem 2,2% w ogólnej wielkości BIZ na Ukrainie.

Bezrobocie i sytuacja demograficzna. Liczba oficjalnie zarejestrowanych bezrobotnych, która szczytowy poziom osiągnęła w lutym 2009 r. (906 tys. osób, czyli 3,2%), wciąż stopniowo obniża się i na koniec czerwca wynosiła 658,6 tys. osób, czyli 2,4% społeczeństwa w wieku produkcyjnym. Oficjalne dane nie odzwierciedlają jednak w pełni sytuacji na rynku pracy: wzrost zatrudnienia sezonowego nakłada się na sytuacyjne opanowanie wzrostu bezrobocia poprzez przymusowe bezpłatne urlopy, skracany wymiar pracy i obniżkę płac. Bezrobocie liczone wg metodologii MOP na koniec I kwartału br. (dane za II kwartał są niedostępne) wynosiło 10,3%, co stanowiło blisko 2,1 mln osób w wieku produkcyjnym (w tym samym okresie roku poprzedniego wynosiło 7,6%, a na koniec 2008 r. 6,9%). Najwyższe bezrobocie utrzymuje się w obwodzie czerkaskim (według oficjalnych danych ukraińskich: 3,6%), a wg metodologii MOP w rówieńskim (14,5%), najniższe – zarówno oficjalne (0,6%), jak i wg MOP (7,6%) – w Kijowie.

Liczba ludności Ukrainy wg stanu na 1 lipca 2009 r. wynosiła 46.029,3 tys. osób, co oznacza, że w ciągu pierwszego półrocza br. zmniejszyła się o 114,4 tys. Wyłączną przyczyną był negatywny przyrost naturalny (-121,8 tys. osób). Dodatkowo saldo migracji wyniosło w omawianym okresie 7,4 tys. osób.

Dochody społeczeństwa. Średniomiesięczna nominalna płaca za okres styczeń-czerwiec 2009 r. wyniosła 1812 UAH i była o 6,2% wyższa niż w I półroczu 2008 r. Średnia miesięczna płaca w czerwcu br. osiągnęła wartość 1980 UAH, co oznacza wzrost w stosunku do maja br. o 7,0% i 5,3% w stosunku do czerwca ub.r. (1883 UAH). Jednak realna średnia miesięczna płaca za okres styczeń-czerwiec br. była niższa aż o 10,1% w porównaniu z I półroczem ub.r.

Finanse i dług publiczny. W pierwszym półroczu br. dochody budżetu państwa wyniosły 101,12 mld UAH i były niższe niż w I półroczu 2008 r. o 3,5% (głównie z powodu mniejszych niż w ub.r. – aż o 12,9% - dochodom podatkowym, których udział w strukturze dochodów budżetowych spadł do ok. 67%). Wydatki budżetu państwa wyniosły 110,73 mld UAH i były wyższe niż przed rokiem o 7,6%, głównie ze względu na wzrost finansowania sfery socjalnej (blisko 42% wydatków budżetowych). Dochody budżetu skonsolidowanego wyniosły 131,14 mld UAH, wydatki 143,38 mld UAH.

Na koniec czerwca 2009 r. łączne zadłużenie publiczne (w tym gwarantowane) Ukrainy wzrosło do 218,9 mld UAH (ok. 28,7 mld USD), wobec 85,9 mld UAH przed rokiem, co oznacza ponad 2,5-krotny wzrost w ciągu roku. Ponad 71% tej kwoty przypada na zobowiązania zagraniczne. Mimo rosnącego poziomu zadłużenia publicznego w stosunku do PKB państwa (na koniec br. Bank Światowy prognozuje wzrost tego wskaźnika do blisko 35% PKB Ukrainy) – zadłużenie publiczne pozostaje na poziomie względnie bezpiecznym.

Sytuacja na rynku finansowym. 8 maja, po miesięcznych negocjacjach, MFW podjął decyzję o wydzieleniu Kijowowi drugiej transzy środków z przyznanego jesienią 2008 r. kredytu stabilizacyjnego. Kwota (ok. 2,8 mld USD), zwiększona w stosunku do pierwotnie przewidzianej w grafiku finansowania Ukrainy, w połowie uzupełniła rezerwy walutowe NBU, w połowie – zasiłała budżet i rachunek skarbu państwa (w NBU), stanowiąc zabezpieczenie spłat zadłużenia zagranicznego państwa. Wydzielenie tych środków przyczyniło się do stabilizacji rynku. Po mocniejszym związaniu przez NBU kursu oficjalnego z międzybankowym, hrywna umocniła się nieco wobec dolara (z poziomu 7,70 UAH/USD na początek kwietnia do 7,63 UAH/USD na koniec czerwca). Stabilizacja na rynku finansowym i osłabienie inflacji zmotywowały 12 czerwca NBU do obniżki (z dniem 15.06.2009) stopy dyskontowej, z 12 do 11%. W oczekiwaniu na uruchomienie rządowego programu dokapitalizowania banków (przewidywanego m.in. w kolejnych memorandumach

Ukraina-MFW), Związek Banków Ukrainy poinformował pod koniec maja o pierwszej w historii Ukrainy stracie sektora, która w I kwartale sięgnęła 7 mld UAH (ponad 900 mln USD). Według ZBU, od początku kryzysu finansowego z sektora bankowego wycofano ok. 100 mld UAH środków (ponad 13 mld USD). Według stanu na 24 czerwca, NBU w 15 bankach wprowadził zarząd komisaryczny. Rezerwy walutowe NBU na początku lipca wynosiły 27,3 mld USD, co oznacza, że w stosunku do końca 2008 r. zmalały o 4,2 mld USD.

Prywatyzacja. Mimo sprzedaży pakietów akcji dwóch regionalnych dystrybutorów energii elektrycznej, nabytych przez dotychczasowych, mniejszościowych ukraińskich udziałowców, prywatyzacja w I półroczu 2009 r. praktycznie nie była realizowana (za wyjątkiem, wzorem poprzedniego roku, niewielkich przedsiębiorstw). Plany prywatyzacyjne wykonywane są w rezultacie w niewielkim stopniu. Według dostępnych danych z końca I półrocza prywatyzacja przyniosła niewiele ponad 0,5 mld UAH wpływów, przy rocznym planie przychodów z tego tytułu w wys. 8,5 mld UAH.

Energetyka. Kwestią dominującą wydarzenia w energetyce, jak również w relacjach międzynarodowych Ukrainy, była w I półroczu 2009 r. realizacja rosyjsko-ukraińskich umów gazowych ze stycznia 2009 r. Zawarte wówczas kontrakty okazały się dla Ukrainy niewykonalne – rząd w Kijowie wyraźnie przeszacował krajowe zapotrzebowanie na gaz i, w warunkach kryzysu zmuszony został do renegocjacji z Rosją umów, w celu redukcji zakontraktowanych ilości dostaw. Rozmowy w tej sprawie toczą się od wiosny. Strona rosyjska przystała na ograniczenie dostaw, jednak nie zostało to formalnie udokumentowane. W pierwszym półroczu Ukraina odebrała od Gazpromu zaledwie 8 mld m³, co stawia pod znakiem zapytania realizację importu nawet na poziomie 33 mld m³ – o co formalnie zabiega Kijów (wobec zakontraktowanego w styczniu zakupu 40 mld m³).

W związku z kryzysem, osłabioną kondycją finansową i gorszą dyscypliną płatniczą końcowych odbiorców gazu w rozliczeniach z państwowym koncernem NAK Naftohaz, ten ostatni boryka się z ogromnymi problemami finansowymi. Naftohaz odnotował w I półroczu 2009 r. stratę netto w wysokości prawie 2 mld UAH (ponad 200 mln USD), wobec 3,11 mld UAH zysku za analogiczny okres ub.r. W rezultacie, mimo zmniejszonych, w stosunku do zakontraktowanych, ilości nabywanego gazu, rozliczenia za dostawy z Gazpromem odbywają się z pomocą państwa. Napięte finanse publiczne zmusiły w związku z tym Kijów do poszukiwania pomocy zagranicznej, formalnie dla finansów publicznych, faktycznie, w dużej mierze, obliczonych na sfinansowanie deficytu Naftohazu i rozliczeń tego koncernu z Gazpromem.

24 kwietnia 2009 r. akcjonariusze spółki „Sarmatia” (m.in. PERN Przyjaźń i Ukrtransnafta) zatwierdzili studium wykonalności Euroazjatyckiego Korytarza Transportu Ropy Naftowej, którym popłynąć ma kaspijska ropa do odbiorców europejskich (m.in. rurociągiem Odessa-Brody). Studium zaprezentowane ma zostać Komisji Europejskiej, w związku z planami pozyskania europejskiego finansowania dla realizacji projektu.

W ciągu pierwszych sześciu miesięcy br. na Ukrainie wydobyto m.in. 10,3 mld m³ gazu (wzrost o 4,5% w stosunku do I półrocza ub.r.), 1,5 mln ton ropy naftowej, wyprodukowano ponad 28 mln ton gotowego węgla. Wyprodukowano w tym okresie 84 mld kWh energii elektrycznej (o 17,4% mniej niż w I półroczu roku poprzedniego), z tego 41 mld kWh w elektrowniach atomowych, a 36,4 mld kWh w elektrowniach ciepłych.

EURO 2012. Najistotniejszym wydarzeniem w tej sferze było ogłoszenie decyzji Komitetu Wykonawczego UEFA, który obradował w połowie maja w Bukareszcie, w sprawie miast-gospodarzy Mistrzostw Europy w 2012 r. Zgodnie z nią gospodarzami po stronie polskiej zostały Warszawa, Gdańsk, Poznań i Wrocław (odpady także wysoko ocenione przez UEFA,

ale mające od początku status miast rezerwowych, Kraków i Chorzów), natomiast na Ukrainie organizacja turnieju finałowego (ale nie samego meczu finałowego) została potwierdzona w odniesieniu do Kijowa, a decyzja w sprawie udziału Doniecka, Lwowa i Charkowa została odsunięta do 30 listopada i uzależniona od nadrobienia istniejących zaległości, likwidacji opóźnień i wyjaśnienia problemów istniejących w tych miastach (definitywnie odpadły Odessa i Dniepropietrowsk).

Obecnie głównym wyzwaniem ukraińskich przygotowań jest jednak znalezienie źródeł finansowania dla związanych z EURO 2012 inwestycji. Wszystkie miasta szykujące się do roli gospodarzy Mistrzostw informują o konieczności wsparcia realizowanych bądź planowanych na ich terenie inwestycji przez budżet państwa. Rząd próbuje reagować na te prośby, ale z uwagi poważne problemy budżetowe robi to w ograniczonym zakresie. Z tego względu temat EURO 2012 ponownie stał się jednym z czołowych obszarów sporu politycznego między rządem i ośrodkiem prezydenckim.

Podsumowanie i wnioski. Ukraińska gospodarka ustabilizowała się w I połowie 2009 r. – ale na bardzo niskim poziomie, przy istnieniu w dalszym ciągu zagrożeń, które potencjalnie jeszcze jesienią tego roku mogą wywołać kolejną fazę kryzysu. W realnym sektorze gospodarki, w szczególności w przemyśle, spadek produkcji, jak się wydaje, osiągnął dno, ale na razie nie widać impulsów mogących spowodować powrót na ścieżkę wzrostu. Z uwagi na wysoką zależność najważniejszych sektorów ukraińskiej gospodarki od eksportu (głównie surowców), impulsem tym mogłaby być przede wszystkim wyraźniejsza poprawa koniunktury na świecie, czego w najbliższych miesiącach raczej nie należy się spodziewać. Mimo wyraźnego spadku obrotów ukraińskiego handlu zagranicznego, jako pozytywne tendencje należy odnotować relatywnie skuteczną dywersyfikację geograficzną (m.in. wzrost sprzedaży produkcji metalurgicznej na rynku chińskim) i towarową (m.in. udana sprzedaż za granicę zeszłorocznego urodzaju produkcji roślinnej), a także wyraźne zmniejszenie deficytu w handlu towarowym i negatywnego wpływu tego czynnika na bilans płatniczy. Tempo napływu inwestycji zagranicznych wyraźnie spadło, jednak nie następuje masowe wycofywanie kapitału – dominuje postawa wyczekiwania, przy pojawiających się próbach wykorzystania kryzysu do wzmocnienia pozycji rynkowej przez zagranicznych inwestorów. Pomimo bardzo dużego wyhamowania produkcji, bezrobocie, wbrew prognozom, nie przybrało zjawiska masowego, głównie w efekcie powszechnego stosowania takich instrumentów, jak bezpłatne bądź częściowo płatne urlopy, ograniczenie czasu pracy i zmniejszenie płac. Należy przy tym podkreślić nadzwyczaj spokojną, jak to tej pory, postawę ukraińskiego społeczeństwa, które w sposób bardzo umiarkowany reaguje m.in. na wyraźny spadek dochodów, wzrost zaległości i opóźnień w wypłacie wynagrodzeń, czy trwające nadal ograniczenia w wycofywaniu lokat z części banków. W efekcie spadku popytu wyraźnie wyhamował wzrost cen, jednak z uwagi na prawdopodobną konieczność finansowania wydatków państwowych w drodze emisji pieniądza, inflacja może ulec ponownemu nasileniu.

Podstawowym problemem i potencjalnym zagrożeniem dla całej gospodarki pozostaje budżet państwa – stosowanych dotąd instrumentów (np. poboru podatków z wyprzedzeniem), które pozwoliły w I półroczu na planową realizację dochodów, prawdopodobnie nie da się utrzymać do końca roku. Narastającym problemem dla budżetu jest pogarszająca się sytuacja finansowa NAK Naftohaz Ukrainy, który w sytuacji niskich cen gazu na rynku wewnętrznym, a jednocześnie niskiej ściągalności opłat za gaz od jego odbiorców, nie jest w stanie samodzielnie regulować należności za importowany gaz rosyjski.

Na problemy z prowadzeniem spójnej polityki gospodarczej wpływa rywalizacja polityczna obozu rządowego i prezydenckiego w kontekście zbliżających się wyborów prezydenckich (zarówno premier J. Tymoszenko, jak i prezydent W. Juszczenko zamierzają

ubiegać się o najwyższy urząd w państwie). W związku z nabierającą tempa kampanią przed wyborami nie należy raczej spodziewać się ze strony rządu, kierowanego przez jednego z głównych kandydatów w tych wyborach, przyjęcia niepopularnych społecznie decyzji, które wpłynęłyby na poprawę sytuacji gospodarczej. W związku z trudnością zabezpieczenia źródeł finansowania nawet dla bieżących, najpotrzebniejszych wydatków, mało prawdopodobna, na większą skalę, jest także aktywizacja gospodarki przez finansowanie inwestycji infrastrukturalnych, mimo iż, chociażby ze względu na przygotowania do EURO 2012, takie potrzeby ewidentnie istnieją.

Opracował: Wydział Ekonomiczny Ambasady RP w Kijowie